



MOKATE Indywidualne Mistrzostwa Polski Kobiet w Szachach

O tytule Mistrzyni Polski zdecydowała dogrywka – arcymistrzyni Karina Cyfka złotą medalistką!

Ostatnia runda 72 MOKATE Indywidualnych Mistrzostw Polski Kobiet w Szachach miała pokojowy przebieg – aż 4 partie zakończyły się remisem. Emocji jednak nie brakowało, gdyż wyniki ostatniej rundy wpływały na układ podium. Aż trzy zawodniczki walczyły o tytuł Mistrzyni Polski – arcymistrzyni Joanna Majdan, arcymistrzyni Karina Cyfka oraz arcymistrzyni Klaudia Kulon.

Najkrótszą partię ostatniej rundy rozegrały arcymistrzyni Joanna Majdan (WIEŻA PĘGÓW) z mistrzynią międzynarodową Julią Antolak (GKSz "Solny" Grzybowo). Grająca białymi Joanna była doskonale przygotowana – bardzo szybko i pewnie wykonywała swoje posunięcia. Arcymistrzyni wybrała wariant Ałapina, czym zaskoczyła swoją przeciwniczkę, która już w debiucie traciła sporo czasu na przypomnienie sobie odpowiednich wariantów. Julia zdecydowała się na ofiarę pionka. W zamian uzyskała rekompensatę w postaci dobrego rozwoju figur i aktywności. W 15. posunięciu, czarne zdecydowały się na niespodziewaną ofiarę jakości na d4, która nie była poprawna. Białe jednak nie wykorzystały pojawiającej się szansy. Zamiast zagrać w 17. ruchu Gb5 i uzyskać pozycję z szansami na zwycięstwo, białe odruchowo zagrały Wg1. To przeoczenie wykorzystały czarne, które znalazły forsowną remisową kontynuację. Partie zakończyła się remisem w 25. posunięciu po 3-krotnym powtórzeniu pozycji. Po partii, Joanna mówiła, że gdy wykonała ruch Wg1, zauważyła Gb5 i nie mogła uwierzyć, że go nie zagrała. Mimo tego remis dał zawodniczkę brązowy medal, co jest dużym sukcesem.

Partia, która również zakończyła się remisem została rozegrana pomiędzy mistrzynią międzynarodową Anną Kubicką (SzSON ZAGŁĘBIE Dąbrowa Górnicza) a arcymistrzynią Jolantą Zawadzka (KSz Polonia Wrocław). Zawodniczki nie grały o strefę medalową, jednak ich partie były dosyć ciekawe. Po debiucie pozycja czarnych wydawała się bardzo przyjemna do gry, o czym świadczyła na pewno para gońców i duża aktywność figur. Po zagranym rozładzie przez każdą z zawodniczek, arcymistrzyni nie wybrała dobrego planu na dalszą grę. Po 20. posunięciach, grająca białymi Anna przejęła inicjatywę i uzyskała dużo lepszą pozycję, wykorzystując przede wszystkim aktywność swoich lekkich figur. Pomimo zdecydowanej przewagi i perspektywy na zwycięstwo, mistrzyni międzynarodowa nie zdecydowała się na grę na zwycięstwo – nastąpiło 3-krotne powtórzenie pozycji i po 36 posunięciach zawodniczki podpisały remis.

Jednym z pojedynków, który miał bardzo duży wpływ na to kto zostanie złotą medalistką Mistrzostw Polski, był ten rozegrany pomiędzy arcymistrzynią Kariną Cyfką (KSz Stilon Gorzów Wlkp.) a mistrzynią FIDE Honoratą Kucharską (MKSz Rybnik). W opinii ekspertów była to partia rozegrana pomiędzy dwoma najbardziej solidnie i równo grającymi zawodniczkami tegorocznych zawodów. Honorata zagrała bez żadnych kompleksów. Przez całą partię kontrolowała jej przebieg i wykorzystywała nadarzające się okazje na przejęcie inicjatywy. Młoda szachista osiągnęła nawet solidną przewagę pozycyjną po 25. posunięciach. Grająca białymi Karina to jednak doświadczona zawodniczka, która walczyła o swój pierwszy mistrzowski tytuł i wykorzystała swoje umiejętności do uzyskania remisu. Partia zakończyła się remisem po 34. posunięciach. Jak się później okazało, wynik ten dał Karinie prawo udziału w dogrywce o tytuł Mistrzyni Polski. Honorata po raz kolejny pokazała jak wielki potencjał jest w tej młodej zawodniczkę, która była rewelacją tego turnieju.

Przeciwniczką arcymistrzyni Kariny Cyfki w dogrywce o tytuł Mistrzyni Polski była arcymistrzyni Klaudia Kulon (LKS "Wrzos" Międzyborów), która w 9. rundzie zremisowała z arcymistrzynią Moniką Soćko (KSz "HETMAN" Katowice). Klaudia była doskonale przygotowana do tej partii, o czym świadczyła szybkość wykonywanych posunięć i dokonywanych decyzji. Po 20. posunięciach, pozycja grającej czarnymi Klaudii była oceniana jako trochę lepsza, zapewne między innymi z uwagi na strukturę pionową i wolnego pionka d. Kolejne decyzje podejmowane przez białe nie były do końca poprawne i czarne uzyskały jeszcze lepszą pozycję. Wiadomym jednak było, że nie jest to prosta pozycja do realizacji, a podejmowanie ryzykownych decyzji nie ułatwiał Klaudii fakt, że aby walczyć o tytuł Mistrzyni Polski w dogrywce wystarczy remis. Dlatego Klaudia grała dosyć ostrożnie i dokładnie w powstałej dość skomplikowanej pozycji. W końcówce, przed wymianą wież na szachownicy być może była jeszcze jakaś szansa by próbować grać o zwycięstwo czarnymi. Klaudia postanowiła jednak trzymać się pewnych ruchów. Po wymianie wież, powstała równa końcówka, i zawodniczki podpisały remis po 48. ruchach. Wygrana dawała Klaudii tytuł Mistrzyni Polski. Biorąc jednak pod uwagę fakt, że jej przeciwniczką była doświadczona arcymistrzyni, a pozycja nie była taka jasna do wygrania, remis był dobrym wynikiem. Klaudia o swój pierwszy mistrzowski tytuł miała zawalczyć w dogrywce.

Jedyną zawodniczką, która zwyciężyła w ostatniej rundzie była mistrzyni międzynarodowa Alicja Śliwicka (UKS "OPP" Toruń). Jej przeciwniczką była mistrzyni FIDE Patrycja Waszczuk (MUKS "Gambit" Międzyrzec Podlaski). Od początku przyjemniejsza do gry była pozycja grającej czarnymi Alicji. Stopniowo, od 16. posunięcia zawodniczki zaczęły kolejno wymieniać figury i wydawało się, że szybko zakończy się remisem. Nic jednak mylnego! Po serii wymian, zdecydowaną przewagę pozycyjną uzyskała Alicja. Po 35. posunięciach powstała końcówka lekkofigurowa, w której to zdecydowanie aktywniej zagrała Alicja. Patrycja zagrała bardzo defensywnie a jej skoczki okupowały linie 1-3, podobnie jak jej król. Pozycja jednak nie okazała się tak prosta w realizacji. Alicja postanowiła zawalczyć o ostatni punkt w turnieju i przez kolejnych 20 posunięć realizowała lepszą pozycję, krok po kroku zmuszając Patrycję do defensywy i wykonywania niewygodnych posunięć. Partia trwała w sumie 79. posunięć, po których Patrycja się poddała.

Po 9 rundach Mistrzostw Polski Kobiet dwie zawodniczki miały po 6 pkt. i aby wyłonić nową Mistrzynię Polski, arcymistrzyni Klaudia Kulon i arcymistrzyni Karina Cyfka musiały rozegrać dogrywkę. Zasady dogrywki były proste: zawodniczki grają dwie partie szachów szybkich, przy czym Klaudii wystarczył tylko punkt w dwóch partiach by cieszyć się ze złotego medalu – przy remisie w dogrywce, kolejnym kryterium liczyła się liczba zwycięstw, a tych arcymistrzyni pochodząca z Koszalina miała więcej. Pierwsza partia dogrywki była bardzo wyrównana. Właściwie do 38. posunięcia stała równa

zamknięta pozycja, gdzie Klaudia miała dwa skoczki i wieżę, a Karina dwa gońce i wieżę. Kluczową rolę w partii odgrywał czas – przez większość część partii Klaudia grała z dużą przewagą czasową, a Karina miała poniżej minuty. Gdy na szachownicy pozostały już tylko pionki, a każda z zawodniczek miała dodatkowo po jednej lekkiej figurze, pozycja została oceniona jako lepsza białych z uwagi na strukturę pionową. Grająca białymi Klaudia miała proste ruchy do wykonywania, bo jej pozycja była bardzo przyjemna, a Karina była zmuszona do dokładnego liczenia i obrony. Gdy białe przeszły królem na 6 linię skrzydła królewskiego czarnych, Karina zdecydowała się na poświęcenie pionków na skrzydle królewskim, a sama ruszyła królem na skrzydło hetmańskie by wyrobić sobie wolnego pionka. Zawodniczki w tym momencie miały poniżej minuty na zegarze i skomplikowaną pozycję na szachownicy, w której liczyło się każde tempo. Mając kilka sekund na zegarze, Karina w 59. posunięciu partii popełniła decydujący błąd w wygranej dla siebie pozycji. Serca kibiców zamarty. Klaudia nie zauważyła jednak zwycięskiej kontynuacji, a Karina szybko naprawiła swój błąd. Szybko dorobiła hetmana i nie oddała już zwycięstwa. Pierwsza partia dogrywki przybliżyła arcymistrzynię Karinę Cyfkę do upragnionego złota. W drugiej partii Klaudia jednak nie złożyła broni. Grając czarnymi zagrała bardzo aktywnie. Karina znów bardzo szybko znalazła się w niedoczasie i przez większość partii grała mając poniżej minuty. Pomimo inicjatywy, jaką miała Klaudia przez prawie całą partię, Karina broniła się doskonale i jako doświadczona zawodniczka dokończyła dzieła. Klaudia grała do końca szukając dla siebie szansy, jednak Karina potwierdziła, że zasłużyła na złoty medal i wygrała drugą partię dogrywki.

Po raz pierwszy w historii, Mistrzynią Polski została arcymistrzyni Karina Cyfka. Przez cały turniej grała najrówniej i najpewniej, a zdobycie tytułu złotego medalu było potwierdzeniem wspaniałej formy jaką przygotowała na Mistrzostwa Polski. Srebro zdobyła arcymistrzyni Klaudia Kulon, dla której jest to drugie Wicemistrzostwo w historii. Była o krok od zdobycia upragnionego tytułu zabrakło jej naprawdę niewiele by to osiągnąć. Zapewne zdobycie przez nią złotego medalu w tych prestiżowych rozgrywkach to tylko kwestia czasu, biorąc pod uwagę to jak świetną jest zawodniczką. Brązowy medal przypadł w udziale arcymistrzyni Joanna Majdan, która zdobyła 5,5 pkt. W turnieju pokazała stalowe nerwy, niezwykłą siłę gry i wiele ciekawych kontynuacji. Ponadto partia Joanny z Patrycją Waszczuk została wybraną najpiękniejszą partią zawodów! Z uzyskanych rezultatów, nie są zapewne liderki polskiej Kadry – arcymistrzyni Monika Soćko i Jolanta Zawadzka, które zakończyły zawody odpowiednio na 4. i 5. miejscu. Pomimo walki w każdej partii i wielu starań, zawodniczki nie zagrały na swoim optymalnym poziomie, ale taki jest sport. Na pewno jednak był to dla nich turniej pełen ciekawych partii i kolejnych doświadczeń i zapewne jeszcze nie raz zdobędą medale Mistrzostw Polski Kobiet. Wielkim zaskoczeniem Mistrzostw Polski była postawa debutantek – w szczególności mistrzyni FIDE Honoraty Kucharskiej i mistrzyni FIDE Patrycji Waszczuk. Najmłodsze zawodniczki turnieju rozegrały niesamowity turniej, zdobywając po 4 pkt. każda. Grały bez kompleksów, pokonywały arcymistrzynie i pokazały niezwykły talent. Honorata otrzymała Kryształowy puchar ufundowany przez Arcymistrzynię Hannę Ereńską-Barlo (dawniej Ereńską-Radzewską) za największy przyrost rankingowy. Tegoroczna edycja było to starcie młodości z doświadczeniem. Wszystkie zawodniczki, które wchodzi dopiero w seniorski świat szachów pokazały się z bardzo dobrej strony, często prezentując niesamowity poziom zagrań. Pomimo tego, że podium składa się z arcymistrzyń, które od lat są filarami Polskiej Kadry śmiało można stwierdzić, że polskie kobiece szachy nie mają się czego bać, bo z takim zapleczem zawsze polskie zawodniczki będą liczyły się w świecie.

Cały turniej był na bieżąco relacjonowany na kanale Polskiego Związku Szachowego. Gospodarzem studio był arcymistrz Zbigniew Pakleza, który komentował przebieg partii wraz z zaproszonymi gośćmi. Zapraszamy do obejrzenia relacji wideo z wszystkich mistrzowskich rund, które

są dostępne na kanale YouTube Polskiego Związku Szachowego –
<https://www.youtube.com/c/PolskiZwiazekSzachowy>

Więcej informacji udziela

Szymon Pieczewski

Dyrektor 72 MOKATE Indywidualnych Mistrzostw Polski Kobiet w Szachach

email s.pieczewski@pzszech.pl

Tel 602 298 657